№ 33. w Poniedziałek dnia 9. Lutego 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *Dr. J. Rymarkiewicz.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Królewiec, d. 25. Stycznia. — Minister sprawiedliwości Uhden zakazał reskryptem panu Walesrode, siedzącemu w fortecy w Grudziądzu co bądź podawać do druku, lub w ogóle ogłaszać. Walesrode uskarżał się na ten zakaz przed tutejszym senatem kryminalnym, ponieważ tenże właśnie dał mu pozwolenie zatrudniać się pracami literackiemi, i nawet na to uważał przy wyborze fortecy, aby więźniowi o ile można ułatwić podobne zatrudnienie. — Gdy kupiec Heinrich tego roku znów został wybranym do komissyi należącéj do obchodu uroczystości »na pamiątkę dawnych ochotników« radzono mu, aby tego nieprzyjął, a to dla tego, aby nie różnić między sobą cywilnych z wojskowemi. Heinrich to uczynił, ale został wybrany po raz drugi. W tedy był jego kolegą major Dechen. Lecz tenże doniósł na piśmie komissyi, że z niéj występuje, ponieważ komenderujący generał p. Dohna zakazał wszystkim wojskowym mieć udział w téj uroczystości.

Z Mazowsza. — Dziennik wychodzący w Ełku donosi, iż w Królestwie Polskiém rząd nowych narobił trudności przy wywozie siana z Polski. Niepewność nadzwyczajnym sposobem co dzień się zwiększa w naszych okolicach.

Hale, d. 27. Stycznia. — Dnia 24. t. m. i tu obchodzono dzień urodzin Frederyka Wielkiego. Około 300 osób zgromadziło się w publicznym lokalu. Ale co to była za uroczystość! Zdawało się, że razem z gośćmi wielkość przeszłości, poważna teraźniejszość i nadzieja lepszéj przyszłości siedziały u stołu. W mowie wstępnéj zwrócił ktoś uwagę na styczność, w jakiéj stoi zmarły monarcha, z dążeniami obecnemi. Mówca starał się oprócz tego pokazać, że nie wielkość przeszłości zwraca naszą uwagę na słabe strony teraźniejszości, lecz, że to tylko jest chęć przypisywania wszystkiemu, co było pięknego w przeszłości, zbyt wielkiego znaczenia. Drugi mówca dał nam historyczny obraz Fryderyka Wielkiego, jak z samowiedzą poznał zadanie swego czasu i jak je umiał rozwiązać; jak absolutyzmowi nadał przez to znaczenie inne, iż mu położył za cel dobro ludu, jak zespolił z wieków jeszcze średniowiecznych rozerwanego ducha Niemiec północy w jedno protestanckie ognisko. Jak zebrany obraz objaśniali inni mówcy w rozmaitych pojedyńczych punktach. Znaczenie Fryderyka W. dla Niemiec, jego stanowisko naprzeciw Józefa II., jego zasługi co do przemysłu i prawodawstwa, wszystko to wspominano w mowach i przy toastach. Podobał się osobliwie wzniesiony toast »Fryderykowi przyszłości,« a gdy późniéj najwymowniejszy mówca wyjaśnił stosunek Wielkiego króla do religii i teologii, i pokazał jak tenże elementa liberalne odrzucone przez chrześciaństwo połączył z niemiecką głębokością i stworzył religią zasadzającą się na pobłażaniu i tolerancyi; wtedy widzieć było można entuzyazm dla Fryderyka i religii od niego protegowanéj na nowo wzrastający w sercach. Inny jeszcze późniéj występujący mówca pokazał, jakta religia musi przejść wraz z entuzyazmem miłości w praktyczne obyczajowe życie. Nakońcu — lecz pocóż donosić drobnostki? ja chciałem ogólne tylko dać wyobrażenie o naszéj uroczystości. — Alboż u was także są znane te uroczystości, które prawo konieczne, lub przynajmniéj niemiecki zwyczaj, łączy z obiadami, lecz przy których można się wznieść do najważniejszych i największych rzeczy! Ta chęć wyniesienia się do tego, charakteryzowała nasz obchód; ta chęć wzniesienia się ludzi mniéj oświeconych aż do pojęć i głębokości swych uczonych przyjaciół. To jest sposób najlepszy wykształcenia ludu w rzeczach państwa i religii, lecz czy ten lud, który sam pragnie daléj się oświecać, nie jest już dojrzałym?

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Przez rozkaz dzienny cesarski z d. 1. Stycznia mianowani zostali: Naczelnik sztabu głównego wojsk znajdutących się na Kaukazie, gen. lejtnant Hurko II. naczelnikiem sztabu głównego wszystkich wojsk rezerwowych i zapasowych gwardyi i armii; — i pełniący obowiązki generał kwatermistrza armii czynnéj, z orszaku J. C. M., generał major Kotzebue II., naczelnikiem sztabu głównego wojsk znajdujących się na Kaukazie.

O ROMANSIE NOWOCZESNYM

przez

AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

Choćby zgoła nic więcéj z tego źródła nie wypłynęło, to już dość napłynęło. Wyrugować to wszystko, wygluzować z pamięci ślady tych potoków; to dopiero byłaby kwadratura koła.

Jeżeli więc romans nowoczesny mógł jakie złe sprawić, to już je sprawił, to już rzecz nie do naprawy, bo dość już pierwiastków owego złego rozsiało się po świecie, i żaden przybytek obfitości plonu nie przysporzy.

Kto się miał zgorszyć, ten się już zgorszył. Czyliż świat stał się tak dalece gorszym?

Teraz odwrotnie, przypatrzmy się jakie dobro sprawić może.

Nasz wiek jest już poniekąd, i staje się coraz bardziéj wiekiem jawności i przezroczystości. On ze wszystkiego pragnie zdać sobie sprawę, on wszystko bada, począwszy od głębin ziemi, aż do wyżyn ducha. Cóż dziwnego, że przezroczystość takowa i tajniki życia towarzyskiego przeniknąć zamierza? Cóż dziwnego, że buchhalterya podwójna wkracza do wszystkich towarzyskich stosunków i równie stan bierny, jak czynny wszelkich żywiołów społecznych wystawić usiłuje?

Życzenie owego Rzymianina, który takiego domu dla siebie pragnął, aby ze dworu widome były wszyskie postępki i całe życie jego, szlachetne to życzenie, za dni naszych dopiero spełniać się zdaje. Dzięki wynalazkowi druku, oraz wielu instytucyom społecznym, sprawy tak prywatne jak publiczne coraz bardziéj na jaw wychodzą.

System hypoteczny, służyć może za normę, za przybliżoną przynajmniéj skazówkę takowéj jawności, która tym lub owym sposobem już z materyalnych do moralnych nawet stosunków wkradać się zaczyna. Któżby u nas przed kilkudziesięciu laty spodziewał się był takiéj jawności majątków nieruchomych, jaką dziś posiadamy? Któż dziś jeszcze u nas ma wyobrażenie owéj jawności wszelkiego mienia (bez wyłączenia nawet moralnych własności), jaką np. kredyt w Szkocyi już ustalił? A któż nareszcie przewiduje, jakich jeszcze środków i sposobów jawności przyszłość nam dostarczy? Jakkolwiek bądź, i pod wszelkim względem jawność jest potrzebną, i jest dążeniem czasu. Jawność ta ma zaiste niedogodności swoje. Niejeden wolałby i nadal zachować w ukryciu wykaz majątku swego tak fizycznego jak moralnego; lecz to już daremna chętka; księgi hipoteczne regulują się na wszystkie strony i we wszelkich stosunkach, a choćby przyszło nawet odsłonić bankructwo niektórych żywiołów społecznych, to i ten wzgląd nie wstrzyma zaiste rozpoczętéj regulacyi.

Lecz cóż ma za związek Romans z temi wszystkiemi hypotekami? Owa wiotka istota, brzydząca się szpargałami, którą lada kurz aktowy jużby odpędzić potrafił, czegoż tu od niej żądamy?

Otóż w tém ogólném dążeniu wieku naszego ku jawności i regulacyi, ma Romans właściwe sobie posłannictwo. Jest on fantastycznym wierzycielem, pieniaczem z urodzenia i z powołania, skorym do zapisywania ostrzeżeń hypotecznych, gdzie tylko mu możność jakiejkolwiek pretensyi zamajaczy. Ani wątpić, że największa część owych ostrzeżeń jego upadnie, albowiem i największa część pretensyi jest urojona, a tak nieraz społeczny nasz pieniacz z kwitkiem sobie odejdzie. A przecież ktokolwiek pragnie normalnéj regulacyi, komukolwiek porządek jest miły, ten, rad nie rad, dozwalać musi wpisu najdziwaczniejszych cza-

Petersburg, d. 29. Stycznia. - Od kilku dni mamy tu nadzwyczajne mrozy. W nocy 27. Stycznia było 26 stopni mrozu według R., a następnéj nocy tyleż. Po łagodnéj dotąd zimie, przykrą się nader ta zmiana wydaje, mróz bez żadnego wiatru. Pod biegunami największe zimno wynosi podług Anglika Scoresby około 40 stopni, a więc tylko o 14 stopni więcéj, aniżeli u nas w dniu 27. Stycznia. Zapomocą zgęszczenia pewnych gazów można zimno doprowadzić do 70 i 80 stopni, lecz takiego zimna nie masz w naturze.

Z nad granicy rossyjskiéj, d. 30. Stycznia. — W Prusach jest rzadką rzeczą, żeby się garnizony zmieniały, z tego powodu mnóstwo podoficerów żeni się z córkami obywatelskiemi. Zupełnie inaczéj jest w Rossyi, tam wymaga interes absolutnego rządu, aby był przedział między obywatelem i żołnierzem. Jedna brygada, która stała przed półrokiem w Litwie, dziś stoi w Kaliskiém, a na wiosnę pośpieszy zapewne nad czarne morze. Wojsko z obywatelami nie powinno się zapoznawać. Na rozkład tegorocznych garnizonów szczególniéj wpłynął nieurodzaj w niektórych guberniach. Gubernie dotknięte nieurodzajem zupełnie są ogołocone z garnizonów, w ostatnich zaś miesiącach zeszłego roku zebrały się znaczne wojska na zachodniéj granicy pruskiéj, gdyż te części mają według podań rossyjskich mieć najwięcéj zapasów żywności. Według rozkazu namiestnika mają żołnierze przynosić żywność na kwatery lub za nią płacić, gospodarz obowiązany tylko dać ogień, wodę, sól i kwaterę. W końcu tego rozkazu znajduje się życzenie wyrażone, ażeby gospodarze dostarczali też bez żadnéj zapłaty żywność żołnierzom, przytém jest zalecone wójtom, burmistrzom i dziedzicom ażeby się starali temu życzeniu zadosyć uczynić, bez używania przecie gwałtu. Kto ze szlachty dyplom z heroldyi otrzymał z wymalowanym herbem, wolny jest od inkwaterunku, a że takich jest najwięcéj, przeto cały ciężar inkwaterunku ciąży na chłopach i mieszczanach. Dwory są wolne od inkwaterunku. Chłop polski litościwy jest na bliźniego i gościnny, nie może przenieść na sobie, ażeby żołnierz chociaż przezeń nienawidzony z głodu umierał, podziela się z nim jak może swą misą kapusty. Wiele żołnierzy jest rodem z Litwy lub Polski, z nimi chętnie zasiada chłop polski. Lecz w końcu pokaże się, że przed żniwami we wszystkich wsiach nie będzie czém posilić żołądka. Obok rekrutowania jest to druga okoliczność, która chłopów nadzwyczaj gniewa; ale dopóki organizacya dotychczasowa armii rossyjskiéj potrwa, ani myśléć o zmianie.

F r a n c y a.

Paryż, dn. 31. Stycznia. — Rząd perski oświadczył posłowi francuskiemu przy dworze Teherańskim życzenie, aby stosunki zostały handlowe między wyspą Bourbon a portem Bender Buschir w zatoce perskiéj zawiązane i wydano roskazy w Persyi, ażeby francuskie okręty przypuszczane zostały pod najkorzystniejszemi warunkami.

Thiers od niejakiego czasu unika cierpkości w mowach naprzeciw Guizotowi, którą dawniéj się odznaczał. Dorozumiewają się przeto, że Thiers niemogąc się doczekać na ławach opozycyi ministerialnéj teki, po pięcioletnich usiłowaniach, stara się teraz dojść do celu zamierzonego przez zgodę z widokami Guizota.

Journal des debats oświadcza, że wcale się nie dziwi, czemu izba deputowanych przypisuje tak nadzwyczajną ważność pytaniu uniwersyteckiemu. Publiczne nauczanie jest równocześnie teraźniejszością i przyszłością. Najmniejsze zmiany wywierały nieodparte wpływy. Pytanie uniwersyteckie jest pytaniem żywotném w téj chwili, inne pytania są pytaniami stronnictw. Z Thiersem zgadza się to pismo zupełnie, oświadczając się przeciw rosporządzeniom ministra. Żałuje przecie, że te przeciągłe dyskussye do niczego nie doprowadzą. Złe się dokonało, rozporządzenie z 7. Grudnia mamy, dyskussya je niszczy, lecz zanim prawo natomiast inne wydaném zostanie, uniwersytet zachwiany w swych posadach trzymać się będzie tylko własną siłą.

Minister wojny wydał roskaz, aby do gmachów cytadeli w Laon przeniesiono arsenał i materyały potrzebne do obwarowania téj fortecy. Przed końcem roku wszystkie zostaną pokończone roboty w téj cytadeli, tak że w roku 1847. już garnizon wojskowy tam się sprowadzi.

Pan Dupuch jak wiadomo podał się do dymissyi jako biskup Algierski i udał się do klasztoru trapistów w Staoueli w Algieryi. Akbar donosi, że biskup do tego kroku spowodowany został z niedostatku pieniędzy, w których zostaje biskupstwo w Algierze, którego passiva przechodzą parekroćstotysięcy franków. Przed dwoma miesiącami kupił biskup wioskę położoną przed Porte Neuve w Algierze za 100,000 fr., lecz summę kupna nie mógł wypłacić. Trapiści w Staoueli starali się herbatę w Algieryi przyswoić i doświadczenie ich zupełnie się udało, tak że i w innych miejscach postanowiono chodować tę roślinę.

Michelet wydał nowe dzieło, pod tytułem Lud i wczora rozpoczął swe prelekcye.

Czytamy w Echo: Posiadamy w Paryżu 50 dzienników, a przy nich dwie mównice, a na tych mównicach 500 do 600 ludzi mówiących, a jednakże pomimo téj nieustającéj jawności, ministrowie jeszcze znajdują sposobność oszukania kraju w rzeczy najwięcéj go obchodzącéj, to jest w stanie wojsk w Algieryi. Co więcéj, kraj pozwala się oszukiwać nawet w tym tak ważnym punkcie, tak, że nie wiadomo czemu się więcéj dziwić, czy cynizmowi ministrów, czy dobroduszności publiki. Raport generała Levasseur dowodzi, że przeszliśmy całą zuchwałość kłamstw buletynowych. Odczytajcie tylko ten raport. Mówi o klęsce, szukacie jakiéj natury była ta klęska; dochodzicie do końca z obawą: nic nie widać, wiecie tylko, że coś okropnego się zdarzyło; ale tajemnica jest głęboką, prawda ginie w straszliwéj chmurze. Ten sposób przemawiania do Francyi znieważa ją, obraża; lecz któż temu winien, kiedy Francya znosi te zniewagi.

Od lat dziesięciu mówią nam, że wszystko idzie dobrze, że posiadanie Algieryi jest zapewnioném, że wojna jest sławy pełną, że kolonizacya się rozszerza, że nieprzyjaciel znika przed naszym orężem, że marszałek Bugeaud jest wielkim bohaterem, że pustynia została zwyciężoną, że cywilizacya francuzka panuje nad barbarzyństwem itp. I oto po tak niesłychanych wykrzyknikach tryumfu, potrzeba ukrywać klęski tak wielkie. Nasi żołnierze, nasi bracia wyczerpują swe siły w wojnie bezprzykładnéj; w czasie zimy pędzą ich na wyprawy w góry bez żywności, bez namiotów, bez komunikacyi, a to tylko dla spełnienia czynów niedorzecznych, by zuchwałość miała się czém szczycić, a dworactwo sławić. Ci nieszczęśliwi pełni odwagi ruszają i już to Abd el Kader liczbą ich przygniata, już to góra zasypuje lawiną. To jednakże nic nie znaczy, buletyny nie przestają wam mówić, że usposobienie moralne wojska było wyborne, że pustynia jest zwyciężona, a pan Bugeaud jest zawsze wielkim geniuszem wojskowym. — A Francya co robi? Francya milcząca, nieporuszona słucha tylko; można powiedzieć, że to ją wcale nie obchodzi. Ale patrzcie, oto pana Rondeau obrano deputowanym w Rouen, a dziś w Tuileries wielkie widowisko Wilhelm Tell. O zaiste jesteśmy wielkim ludem.

A n g l i a.

Izba niższa. Posiedzenie 27. Stycznia. — Wracamy do mo-

---

sem ostrzeżeń, pozostawiając stronom dalsze rozprawianie się u właściwych sądów.

Niechaj cię więc nie zraża, pieniaczu, sarkanie palestry! Bocianie, oby cię skrzek żab nie odstraszył! Takie twoje przeznaczenie, — czasem śmieszne, — czasem wysokie, — pilnuj go!

Lecz pomnij na jedno, bo to dla ciebie warunek żywotny: Cokolwiek czynisz, cokolwiek mówisz, czyń i mów z dobrą wiarą. Dobra wiara cię zbawi. Dla niéj wszystko ci przebaczym? Niech cię szlachetny geniusz poezyi strzeże od owéj drogi zatracenia, którą jest rozpusta....

Boć młody jest jeszcze Romans, i dla tego mamy prawo tak się do niego odzywać. Wszakci niedawno jął się na prawdę przeznaczenia swego, wszakci niedawno rozszerzył on widokrąg wzroku swego, poznał godność własną i sam siebie za igraszkę poczytywać przestał. Od tejto chwili dopiero stał się istotném dziełem sztuki, od téj chwili został potęgą. I ten wzgląd własnie wzbudza w nas pobłażanie dla tylu dostrzeżonych usterek, inaczéj bylibyśmy surowsi. Młodociane przeto kroki jego w nowo otwartym zawodzie, nie powinny nas ani zrażać ani przerażać, boć wiadomo, że młodość wybujać musi. Pomnąc na wiek romansu, nie naglijmy też jego dojrzewania. Wyrost sztucznie pędzony przesileniem grozi.

Któż tedy od niedorostka żądać będzie męzkiéj dojrzałości? A cóż dopiero, jeśli ów niedorostek (jak to się dzieje w owéj literaturze, która zpomiędzy obcych zawsze nam była i jest najprzystępniejszą;) jeżeli ów niedorostek w świecie wiecznych pokus żyje i upajającem ciągle oddycha powietrzem? Jeżeli przekupniki i lichwiarze umyślnie do ciągłych go zbytków i nadużyć poduszczają! Raczéj dziwićby się można samorodnéj jego sile, iż tyle wytrzymać zdoła. Jakoż, czyliż nie dziw, że ta frymarka literacka zostawiła dotąd geniusz pani Sand tak wzniosłym, a pióro jéj tak mało jeszcze skalaném? Czyż nie dziw, że nie rozstroiła jeszcze do szczętu dzielnego temperamentu Eugieniusza Sue? Bo, że Balzakowe zdrowie wkrótce tym złowrogim dla ducha wpływom ulegnie, że Dumasowa muza, nieskończenie poduszczana, przyjmie do usług swoich mnogą liczbę cicisbejów; że *tutti quanti* nareszcie, jakoby skazane gladyatory, jedni po drugich w feuilletonowym cyrku padać będą ofiarą romansożerstwa ludu, tego się łatwo było domyśleć.

Ale czyż idzie za tém aby sam Romans miał konać w ostatnich podrygach owych szemierzy? Albo czyż idzie za tém, aby miał być pozbawiony wieku męzkości i prawdziwéj dojrzałości, i z pustot młodocianych miał wpaść znienacka w niedołężną zgrzybiałość? Przestańmy też przywiązywać losów wszech istot duchowych do osób lub nawet tylko osóbek. Te zchodzą z widokręgu, a idea, któréj były piastunkami, zostaje, i wznosi się, unoszona coraz nowemi skrzydłami, których jéj nigdy nie zabraknie, dopóki nie dokona przeznaczenia swego.

Tak też i reprezentanci Romansu ginąć i rozbijać się mogą, a przecież on żyć będzie, bo ma przed sobą nowe pokolenie duchów. Być bardzo może, iż ani Georges Sand, ani Sue, ani Dickens, ani D'Izraeli, ani Laube, ani König, słowem żaden z dotychczasowych jego koryfeów jakiéj bądź barwy, lub jakiego bądź narzecza, nie zdoła mu już dalszéj utorować drogi, ani mu wyższego przysposobić szczebla. Idzież tedy za tém, aby już sam romans nie miał doznać świetniejszéj przyszłości? Kto w wszechwładztwo gieniuszu wątpi, ten zwykle myli się w rachubie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wy Sir R. Peela jako arcy ważnéj, aby podać ton textu, którego się chwycił minister naprzeciw różnym odcieniom izby, jako też zagranicy, która reformą tą dotkniętą zostanie. Peel w te słowa odezwał się:

W skutek poleceń od tronu, mam zamiar poddać te cła rewizyi, które są nałożone na rozmaite przedmioty płodów i przemysłu innych krajów. Położę także za podstawę mojemu przedsięwzięciu zdanie zawarte w mowie od tronu, iż zniesienie zakazów i zniżenie opiekuńczych ceł mądrą jest polityką, że ich bronić niepodobna, a ktoby chciał politykę dawną utrzymać, powinienby tego dowieść ze względu na pożytek publiczny lub sprawiedliwość. W ostatnich trzech latach znacznie powiększyły się dochody państwa, mimo zniżenia podatków, a to przez poszukiwania pracy, rozszerzony handel, większe wygody, zadowolenie i spokojność w naszym kraju. Nie mówię tu, iż te błogosławieństwa sprowadziła osobna polityka, lecz polityka używaniu tych nieoszacowanych dobrodziejstw towarzyszyła; polityce przyjętéj przez izbę niższą przypisać należy te dobrodziejstwa, wypływające z zniesienia zakazów i zniżenia ceł; Izba oświadczyła się zawsze zgodną z tém rzeczy widzeniem. Równocześnie zwracam przytém uwagę na poleconą przez królowę ostrożność, ażebyśmy idąc za zasadami zgadzającemi się ze zdrowym rozsądkiem, nie stracili z oczu publicznego kredytu i skarbu nie przywiedli o niepowetowaną szkodę, tudzież nie nadwerężyli wielkich interesów kraju.

Tu podał minister wnioski o zniesienie lub zniżenie ceł rozmaitych, a pocieszając stronnictwo rólnicze za zmiany praw zbożowych widokami przyszłych polepszeń gospodarstwa i ulgą w rozmaitych ciężarach na rólnictwo nałożonych, zwrócił się ku zagranicznym interessom:

Pozwólcie mi teraz dokończyć dwiema uwagami, jedna z nich łączy się z naszą zewnętrzną polityką i z interesami naszego handlu z innemi narodami, a druga dotyczy naszego stanu wewnętrznego. Przyznaję otwarcie, iż przy tak znacznem zniżeniu ceł od płodów i fabrykatów zagranicznych nie mam powodu do przypuszczenia, że tak samo postąpią i inne kraje i pójdą za naszym przykładem. (Słuchajcie! Słuchajcie). Znużeni nieustannemi lecz płonnemi usiłowaniami w zawieraniu traktatów handlowych, postanowiliśmy baczyć na własne interessa, (Poklask ze strony opozycyi), i nie chłostać siebie zarazem z innemi krajami, przez zachowanie wysokich ceł i nieprawny handel. Z tego powodu nie wdaliśmy się z żadnym obcym rządem w układy. Wcale nie zaręczam, żeby Francya w odpowiedni sposób swoje cła zniżyła, równie jak Rossya, aby się wywdzięczyła, za zmniejszone cło od łoju. Moglibyście mój plan zwalczać zapytaniem, po co ta zbyteczna chojność, po co znoszenie tych wszystkich ceł, za które nie można oczekiwać wywzajemnienia się? Powiedzą może, iż od czasu, jak zagraniczne państwa otrzymały u nas celne korzyści, nietylko że nie poszły za naszym przykładem, ale co prędzéj nałożyły na wyroby angielskie cła uciążliwsze. Lecz jaki skutek wywarło postępowanie takowe, na nasz wywóz? Stawiliśmy czoło tym regulaminom celnym obcych krajów, a nasz wywóz znacznie się powiększył. Działaliście tak, a nie inaczéj, nie zważając na pomoc obcych krajów, bo z powodu ostrych regulaminów celnych i trzechkrotnych linii nadgranicznych, przemycarze najlepszymi byli waszemi spedytorami, a może i z tego powodu, iż utrzymywanie celników i straży nadgranicznych powiększały podatki publiczne, które ciążąc na kraju podnosiły przeto wyższe ceny produkcyi, tak iż obce wyroby mogły wytrzymać współzawodnictwo. Wasz wywóz, mimo wysokich ceł obcych i niewdzięczności tych krajów, ciągle wzrasta. Przez zniesienie cła wewozowego od płodów surowych, przez współzawodnictwo z wyrobami zagranicznemi doszliście do téj doskonałości, że nie tylko stawiliście czoło na targach obcych swym spółzawodnikom, ale jeszcze wysadziliście ich z tych targów zupełnie. (Słuchajcie! Słuchajcie!). Mimo nieprzyjazną taryfę zagranicy, pomnożył się nasz wywóz od czasu zniżenia ceł naszych, o 10 milionów funt. szt. Wreszcie spuścić się możecie, że wasz przykład znajdzie nakoniec naśladowców. Często brano was za przykład w systemacie ceł zakazowych, brać też was będą za przykład wolności handlu, nie tak ministrowie handlu, jak zdrowy rozum ludu, wielkiéj massy konsumentów, który zmusi swe rządy do naśladowania Anglii. Już w téj chwili okazują się tego poznaki. Już w Stanach Zjednoczonych niknie z téj strony nieprzyjaźń. Sekretarz skarbu oświadczył kongresowi, iż Anglia cła zmniejszyła i że to poprowadzi do zniesienia praw zbożowych a z tego powodu utoruje się między Anglią a Unią zupełna wzajemność handlowa. Toż samo dzieje się w Neapolu, gdzie zasady wolnego handlu zaczynają przeważać. Równie nie obawiam się, aby i inne kraje nie pomyślały o zniżeniu ceł swoich. Norwegia i Szwecya je zniża, a nawet Austrya już nie chce naśladować restrykcyjnéj polityki obcych mocarstw. Spodziewam się, że taka wzajemność między narodami przyłoży się do pokoju powszechnego. Nie należy przytém przepomnieć, że teraz wystawieni będziemy na niebezpieczne współzawodnictwo obcych narodów ze względu na naszą przemysłowość. W czasie wojny nasze ręce zaopatrzały wszystkie narody. Pokój utworzył nietylko nowych konsumentów, ale też bardzo ważne interessa fabryczne zagranicą. Chcąc zatrzymać nasze pierwszeństwo, potrzeba nam niezaniedbywać korzyści, które nam to zapewniają pierwszeństwo. Jestem tego przekonania, że dostatek i taniość żywności głównym jest bodźcem do pierwszeństwa w handlu i czynności fabrycznéj. (Słuchajcie!) Sądzę, że nagromadzanie bogactw t. j. powiększanie kapitałów, głównym jest żywiołem i środkiem, naszéj długoletniéj świetności. Przez dostatek żywności zabezpieczamy bogactwa, pomnażamy wprost dochody państwa, a tém samém utrwalamy moralność ludu. Z tych najwyższych względów wzywam was, dajcie nam pomoc.

Londyn, d. 30. Stycznia. — Królowa znajdowała się dziś wpołudnie w pałacu Buckingham na tajnéj radzie, na którą przybyła większa część ministrów i wyższych urzędników państwa.

Rozprawy wczorajsze parlamentarne były w obu izbach bardzo zajmujące. W izbie wyższéj żwawo nacierał książe Richmond przy sposobności podawanych petycyi i ganił politykę handlową rządu, któréj żaden gentry, żaden dzierzawca nie pochwala, (bo tracą swe przywileje). Lord Kinraird bronił ligę przeciw-zbożową, naprzeciw księciu Richmond, poczém lord Grey nowy członek izby i głowa stronnictwa wigów powstał i otworzył swe zdanie względem zamiarów rządu. Pochwalał zaprojektowane środki, z wyjątkiem odłożenia do trzech lat zniesienia praw zbożowych. Zasada przywileju opieki jest błędem. Im więcéj zasady zdrowego rozsądku wchodzą w życie, tém lepiéj dla kraju. Poczém na wniosek hr. Dalhousie wyznaczono komitet, który ma się naradzić względem towarzystw kolei żelaznych.

Wczora z rana dotknęła miasto Bristol powódź z burzy pochodząca, jakiéj od stu lat niepamiętają. Woda tak nagle na 53 stóp podniosła się, że całe niziny zalała i zabrała ze sobą mnóstwo bydła.

Niemcy.

Z nad Nekaru, d. 29. Stycznia. — Na dzisiejszém posiedzeniu izb podano znów wiele petycyi przeciw i za wolnością wyznania Zittla. Ultramontani wszystkich użyli sposobów, aby poburzaniem gmin ustraszyć izby, i chwytają się w tym celu wszelkiego środka. Pomiędzy młodzieżą szkolną rozsiewają pisemka przeciw Rongemu i namawiają baby i dziewczęta do podpisywania protestów przeciwko herezyi, a pomiędzy ludem łatwowiernym rozszerzają opinią, że mu chcą odbierać gwałtem jego religią. Ta sprawa tak się ma, że nie jeden lęka się przyszłości. — Fanatyzm pospolstwa raz obudzony nie tak prędko ustaje, a przytém nie jest to przyjemną rzeczą z kobietami dysputować o wolności religijnéj, choćby była i zapewnioną przez konstytucyą. Przy rozbieraniu kwestyi o pocztach badeńskich pokazała się niejedność w opozycyi w tém, iż mieszkańcy miast leżących po nad głównym traktem nie chcieli uważać poczty jako monopolu państwa, a bronili konkurencyi i chwalili prywatne i tańsze przedsięwzięcia z omnibusami; przeciwko temu podnosili głosy mieszkańcy obwodów odległych utrzymując, iżby przez to mieli wszelką komunikacyą przeciętą. Bo żadne towarzystwo nie będzie jeździć w dyrekcyi takiéj, na któréj zamiast otrzymać dywidendę, miałoby tylko stratę. Kto zna urządzenia poczty we Francyi, odda im słuszność; jak wiadomo, nie masz we Francyi poczty rządowéj, tylko dwa główne towarzystwa (Caillard et comp. i tak nazwane Messagerie royale), które jeżdżą w głównych dwóch liniach do granicy, nie troszcząc się bynajmniéj o połączenie małych miast prowincyalnych ze sobą; a przytém nie pozwalają, aby obok nich podniosło się jakie małe towarzystwo, a takim sposobem mieszkańcy prowincyi znajdują się jakby w Syberyi.

Monachium, d. 27. Stycznia. — Na wniosek barona Closen przedsięwzięła dziś Izba jednogłośnie wyjawić życzenie, aby i w 7 dawniejszych obwodach wprowadzonem zostało publiczne i ustne postępowanie sądowe, jakie exystuje już w palatynacie, i aby w tym celu porobić projekta do prawa. Deputowany p. Willich oświadczył przy téj sposobności, iż on to tylko uważa za życzenie, które nie przyjdzie do wykonania, póki teraźniejsze ministeryum pozostanie.

Augsburgska gazeta pocztowa pisze z Monachium; 26. Stycznia. Dziś zajmuje się Izba wnioskami księcia Wede tyczącymi się klasztorów i quarta pauperum et scholarum. Posiedzenie było niespokojne. Wniosek o zaprowadzeniu znów kwarty szkolnéj i dla ubogich został odrzuconym, ale 23 głosami przeciw 15 przyjęto wniosek referenta, aby rząd miał nadzor nad temi zakładami.

Austrya.

Wiedeń, d. 3. Lutego. — Na drugi dzień po przybyciu rossyjskiego kanclerza hrabiego Nesselrode, odbyła się konferencya między nim, księciem Metternichem i papieskim nuncyuszem we Viala Prela. Zdaje się, że nasz dwór chce dwory rossyjski i papieski pogodzić ze sobą. Ale jak słyszymy od osób dobrze zawiadomionych, ma dwór rossyjski z całą surowością dozorować katolicyzm w Polsce. Opisują duchowieństwo polskie, jako żywioł oddany zupełnie rewolucyjnym zasadom i dla tego można było przewidzieć wypadek podróży do Rzymu. Władze nie mają odtąd dopuszczać się gwałtów, ale ani myśleć nie można, aby jakakolwiek zmiana nastąpiła w rossyjskich prawach wydanych naprzeciw kościołowi katolickiemu.

W ł o c h y.

Rzym, d. 19. Stycznia. — Generalny wikaryusz katolickiego kościoła, kardynał C. Patrizi; d. 14. t. m. wydał ogłoszenie do mieszkańców Rzymu, które w wiernem tłumaczeniu tak brzmi: »Wiele z pobożności znanych osób prosiło nas usilnie o pozwolenie odbywania solennego nabożeństwa nowenny w kościele del Gesu, aby błagać Najwyższego o rozszerzenie i pomyślność kościoła katolickiego w Anglii. Ojciec święty nie tylko zadość uczynił pobożnéj proźbie, ale nawet wiernym, którzy w tém będą mieli udział; za każde uczęszczanie 300 dniowy częściowy odpust obiecał, jeźli tylko podczas nabożeństwa pójdą do spowiedzi i przystąpią do sakramentu ołtarza. To nabożeństwo dziewięciodniowe zacznie się 17. t. m. godzinę przed południem w wyźéj wymienionym kościele. Obyście, Chrześcianie, zwrócili uwagę na ten ważny i szlachetny cel, dla którego zanosić się mają modły do Najwyższego, albo obyście obrachowali, co możecie zyskać przez święte odpusty, przez które karę, którąśmy winni ponosić za grzechy, skrócić można; dla tego musicie mieć udział w tych nabożnych ćwiczeniach i prosić Dawcę wszystkiego dobrego i Ojca miłosierdzia, aby oświecił ów kraj i jego mieszkańców, i zlał na nich te łaski, które my modłami chcemy uprosić.

T u r c y a.

Listy z Uskup z 24. Grudnia i z Scutari w Albanii z 2. t. m. donoszą, ze w skutek poufałego pisma cesarsko-austyackiego vicekonsulatu w Scutari do Selima baszy w Uskup, w którym wychwalają postępowanie Seraskiera w Jakcowie w sprawie z prześladowanymi tajnymi katolikami, Selim z początku bardzo się rozgniewał, iż postępowanie jego się rozgłosiło, późniéj jednak zmienił cokolwiek cierpienia tych nieszczęśliwych. Tychże bowiem żywiono bardzo skąpo suchym chlebem i zmuszano okutych w kajdany do robót publicznych, co w skutek onego przedstawienia ustało. Dnia 20. Grudnia przywołano ich na nowo do Selima, któremu odpowiedzieli, że pierwéj się w kawały dadzą porąbać nim przestaną być katolikami. Spodziewają się wszyscy, że jeźli i inne konsulaty rezydujące w Salonichi ujmą się w téj sprawie, Selim nakoniec wypuści na wolność prześladowanych, przez coby reszta 200 familii odważyła przyznać się do wiary katolickiéj.

A m e r y k a.

Parostatek »Cyklops« który opuścił 23. Grudnia Rio Janeiro przywiózł do Liwerpolu ważną wiadomość, że baterye Rozas nad Parana 20. Listopada przez złączoną angielską i francuzką flotę zburzone zostały w bitwie, w któréj z obydwóch stron wielu ludzi życie utraciło. Bój trwał całe 7 godzin, ponieważ baterye dobrze były opatrzone, i zbiegi europejscy czynili służbę, a floty nacierające składały się tylko z małych okrętów i brygów. Szańce były bardzo mocne, a europejscy inżynierowie dowodzili zapewne przy ich obronie. Ogień z okrętów na baterye poparto jeszcze attakiem wojska wysadzonego na ląd. Nad wieczorem oddziały, które wylądowały, opanowały baterye po zapalczywym boju, a osada tychże przestała się bronić i opuściła miejsce. Dnia 21. z rana jeszcze więcéj wojska wysadzono na ląd, które baterye zupełnie zniszczyło. Prawie wszystkie działa zrujnowano lub w rzekę wrzucono, tylko 10 armat śpiżowych, które zostały w całości, wzięto na okręty połączonéj floty. Przez dzień 21. Listopada pozostało wojsko wysadzone na brzeg na lądzie a nieprzyjaciel wcale go nie napastował. Strata Argentyńczyków nie da się obliczyć, gdyż wozy ciągle odwoziły zabitych i rannych. Ponieważ w jednéj bateryi znaleziono 250, a w drugiéj 150 zabitych, liczono ich stratę najmniéj na jeszcze raz tyle. Francuzi mieli 18 zabitych i 70 rannych, Anglicy 10 zabitych i 25 rannych; poległo także 3 oficerów. Angielski kapitan Stotham dał francuzkiemu kapitanowi Trehouart i jego ludziom na piśmie, że w tym dniu zasłużyli na nazwisko »mężnych«. Zdaje się, że to zwycięztwo odniesione w bliskości Obligado siłę p. Rozas osłabi, a bardziéj jeszcze jego wpływowi zaszkodzi.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
1. Lutego	+ 2,0°	+ 4,5°	27″ 4,0‴	Połudn z.
2. »	+ 2,2°	+ 4,7°	27″ 6,2‴	Zachodni.
3. »	+ 0,0°	+ 0,2°	27″ 9,0‴	dito
4. »	— 2,0°	+ 3,2°	27″ 9,0‴	dito
5. »	+ 1,5°	+ 3,5°	27″ 9,2‴	dito
6. »	+ 2,2°	+ 3,3°	27″ 8,3‴	Połudn. z.
7. »	+ 1,4°	+ 2,0°	27″ 8,5‴	Wschodni